
niedziela, 04.10.2026

27. Niedziela Zwykła - czyli słów kilka.....

Motyw winnicy pojawia się w dwóch dzisiejszych czytaniach – we fragmencie z Księgi Izajasza i w Ewangelii według św. Mateusza. Jest on zaczerpnięty z poezji miłosnej i bardzo często symbolizuje oblubienicę.

W Księdze Izajasza wypowiedź rozpoczyna przyjaciel oblubieńca – osoba ważna podczas żydowskich zaślubin, znana także z Ewangelii, gdy Jan Chrzciciel nazywa siebie przyjacielem oblubieńca. Oblubieniec, o którym mówi przyjaciel, zasadził najlepszą winorośl na żyznej ziemi, oczyścił ją z kamieni, otoczył murem, chroniąc przed zwierzętami i przed wyplukaniem. Jednak zamiast dobrych owoców winorośl wydała cierpkie jagody.

Oblubieniec skarży się na winnicę, zapowiada, że rozbierze ogrodzenie, aby zniszczyły ją zwierzęta, zarosły chwasty i aby uschła. Sens tej przypowieści jest taki, że winnicą Pana jest dom Izraela, który nie wydał owoców sprawiedliwości i dlatego Bóg dopuści na niego nieszczęścia.

Ewangelia modyfikuje lekko przypowieść o winnicy. Jest ona przekazana w dzierżawę rolnikom, którzy nie chcą oddać właścicielowi należnego zysku (faryzeusze?), a nawet zabijają jego syna, licząc na to, że teraz stanie się ona ich własnością. Lecz właściciel odbiera winnicę nieuczciwym rolnikom i surowo ich karze.

Jednak to nie motyw sprawiedliwej kary jest tutaj najważniejszy. Ważniejszy jest syn, najbliższa ojcu osoba, który przychodzi do swojej własności i zostaje odrzucony. Ale ten właśnie syn, którego zabicie miało być sposobem na przejęcie jego dóbr, stał się fundamentem czegoś nowego – królestwa Bożego, którego owoce będą dostępne dla wszystkich ludzi.

Żydowski filozof Abraham Joshua Heschel napisał kiedyś, że nie tylko człowiek szuka Boga, ale i Bóg szuka człowieka. A dokładniej Bóg szuka człowieka prawego. Z perspektywy chrześcijańskiej powiedzielibyśmy pewnie, że Bóg szuka człowieka świętego.

To poszukiwanie rozumiem w ten sposób, że Bóg nie tyle szuka jednego sprawiedliwego pośród rzeszy niesprawiedliwych, ile raczej stwarza warunki, aby każdy mógł odnaleźć drogę sprawiedliwości i świętości. Stąd winnica, stąd troska.